



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
 SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Przeznaczenie wysoki Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 3 i k. 50,  
 miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów.  
 Zagrana, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40,  
 na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobiazgi ogłoszenia po k. 5, a wyraz.  
 Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują kategratę, kasy  
 i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi  
 i miastach prowincjonalnych.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA  
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codzien-  
 nie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem.  
 Kłopotów nadających redakcja nie zwraca.

Biuro w Zawierciu w kategrali p. Z. Hablickiej i w Rakowie s. p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

## OGŁOSZENIE.

Administracja Dóbr „OSTROWY“ Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA podaje do wiadomości, że na tartakach „Zagórze“ (przy os. Kłobuck), „Blachownia“ (przy st. „Blachownia“ dr. zel. Herby-Kielce) i „Kocin“ gminy Mykanów — 9 wiorst od st. Rudniki dr. z. W. W.) jest do sprzedaży gotowy materiał tarty jako to; deski bale, i t. p. różnych wymiarów, oprócz tego tartaki przyjmują wszelkie obstalunki specjalne, poczynając od najmniejszych sum. Ceny bardzo umiarkowane — p. za konkurencją. Z zamówieniami zwracać się należy bezpośrednio do zarządzających tartakami lub też do Administracji Dóbr poczt. st. Kłobuck. — Telefon № 305. Cenniki na żądanie. 0371

**TEATR „ODEON“** KRZEMIŃSKIEGO  
 II-ga Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie  
 Telefon 4-77.  
 Program od poniedziałku 9 do wtorku 10 Czerwca 1913 roku (włącznie).

**TYLKO 2 DNI**

**KLUB SAMOBÓJCÓW** Wibitny dra-  
 mat współczes-  
 ny w 3 części.  
 z 500. młod.

Niebywały strzelec. (komiczne) DZIENNIK PATHÉ № 215 b.  
 Gry sportowe w Brazylii (z natury). Sprawy bieżące - Kronika (z natury)

Nad program: Kronika Częstochowska z ubieg. tygod. zdjęcie własne

Na Scenie: Don Juan Moderne Krotowchwa w Lym akcie.

W FOTOPŁASTYKONIE Podróż na około świata

II-ga Aleja **TEATR PARYSKI** Kinemato-  
 graf  
 Telefon 834.

We Wtorek 10-go Czerwca 1913 roku.  
 Artystyczna prze- Józefa Dymowa ze swoim dramatem, 72 razy w  
 jazdka POETY większych miastach Cesarst. p. t.

**WIECZNY TUŁACZ**  
 w 3-ciu aktach z prologiem z życia żydów.  
 Początek o godzinie 8-iej i pół wieczorem.

W Czwartek dnia 13 Czerwca 1913 roku  
**BENEFIS JANA TOMASZEWSKIEGO**  
 PO RAZ PIERWSZY! NOWA WYSTAWA! **TAJFUN** Dramat w 4-ch  
 aktach.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

**TEATR „URANJA“**

Dziś benefis **E. STOKOWSKIEGO.**  
 Program od wtorku 10 do piątku 13 Czerwca (włącznie).

**Cieźka Droga** Znakomity dramat z  
 życia współczesnego  
 w 3 częściach

**DOMNIEMANY ROGAŁ** (komedia w kolorach)  
**IRONIKA GOMONA** (wypadki obwili)  
**W NIEWOLI** (wspaniała natura)  
**OFIARA OBEZAR-TWA** (komiczne)

**NA SCENIE**  
 pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego

**Czuła STRUNA**  
 Operetka w 1 akcie muzyka I. Offen-  
 bacha.

**DENTYSTA**  
**Roman FILIPOWICZ**  
 CZERZESZCZANIN  
 II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.  
 Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

**Gimnazjum Polskie**  
**G. Kościńskiego**  
 Częstochowa, Teatralna, 7.

Egzaminy wstępne: do klas wstępnej I-iej i II-iej od dnia 15 maja; do III-iej i IV-iej — od 1 maja; do klas wyższych — od 6-go czerwca.  
 Egzaminy powakacyjne — w końcu sierpnia.

**Przy szkole istnieje internat.**

Dla znawców i  
**rekonwalescentów**  
 KONIAKI FRANCUSKIE  
**A. O. MEUKOWA**  
 poleca: skład win  
**K. KRAKOWIECKI**  
 II-ga Aleja № 24, tel. № 235

Jedyny w Częstochowie  
**LEKARZ DENTYSTA**  
 chrześcijański  
**STEFAN BARYLSKI**  
 Aleja II-ga 43 (Odeon)  
 Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie  
 bez bólu. Przyjmuje 10—1 i 3—7 p. p.

7-mio klasowy zakład naukowy żeński  
**W. Golczewskiej - Chrzanowskiej**  
 w Częstochowie, ul. Teatralna № 9.

Egzaminy wstępne przed wakacjami: od 28 maja do 10 Czerwca, po wakacjach od 2-go do 6 Września włącznie.

**KRAWIEC**  
 Chrześcijańska pracownia  
 Najlepiej najtaniej wykonywa-  
 PIERWSZORZĘDNY  
**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
**Wincentego Marksa**  
 ul. Ogrodowa № 26.  
 vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny.

**A. DĘBICKI**  
 Geometra przysięgły  
 Teatralna 28 m. 14 parter telef. 802  
 Wykonują wszelkie roboty Mier-  
 nicze

**SKLEP ŻELAZNY WSPÓLDZIELCZY**  
**„RZEMIEŚLNIK“**  
 w Częstochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.

Poleca Wagi—Wyśmaczki—Maszynki do mięsa patentowane  
 — Narzędzia dla rzemiosł, okucia, drut, gwoździe—śruby—nity—na-  
 czynia kuchenne—kłodki hurtowo i detalicznie i t. p. 398

Przedsiębiorstwo  
 Opłowe **SPÓJNIA**  
 w Częstochowie, ul. Cerkiewna Nr. 2  
 Telefon Nr. 410.

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. naszych  
 odbiorców iż z dniem 7 czerwca t. b.  
 otworzylimy filię naszego zakładu przy  
 ul. Wielkiej Nr. 2 gdzie wszelkie ga-  
 tunki węgla i koks będą stale. Po ce-  
 nach możliwie niskich.  
 Z szacunkiem A. Palusiński.

Firma  
 w Częstochowie  
 ul. Zelazna № 7  
 Telefon 578.

**BETON**

Poleca się z robotami i wyrobami be-  
 tonowymi i żelazo-betonowymi jako to  
 chodniki burty chodnikowe kregi stu-  
 dzienne, rury kanalizacyjne i t. p.  
 Po cenach przystępnych.

**Bracia SKALMIERSCY** Alja II-ga 21, Telefon 112  
**BIURO TECHNICZNE** Oświetlanie elektrycznością fabryk, domów, folwarków, mieszkań Motory, telef. etc.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski  
 w Częstochowie Aleja III-cia dom własny Ega. od r. 1887. Telef. 260  
**KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONUJĄ RZEZBY POKRZYTO, ROKIETY, BUDO-  
 WLANIE I KOŚCIELNE. Ceny Najprzystępniejsze.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

## Kolonisci niemiecy wśród polskiego ludu.

II.

Niemieckie wieś różną się od polskich wsi jedynie swymi drzewami owocowymi. W polskich wsiach brak drzew owocowych. Kiedy w wsi niemieckiej nowy kolonista buduje swą zagrodę, sadi zarazem kilka drzew owocowych, zazwyczaj nie dba później o nie, to też w 3-4 lata dają one za ledwie średni urodzaj owoców. Jedynie w bliskości Warszawy, wzdłuż brzegów Wisły, ogrodnictwo kwitnie. W ostatnich dziesiątkach lat tamtejsi kolonisci niemieccy osiągnęli piękne rezultaty z ogrodnictwa.

Z wielką dbałością kolonista niemiecki zajmuje się uprawą ogrodu warzywnego, niewiele dba o ogródek kwiatowy, jedynie w jednym zakątku ogrodu warzywnego u przeciętnego kolonisty niemieckiego spostrzec można kilka pachnących lub jaskrawych kwiatów. Hodowlę pszczoł traktuje kolonista jako amatorsko w sposób prymitywny, używając pszczoły w słomianych koszykach, niekiedy tylko w ulach, o racjonalnej hodowli pszczoł nie ma pojęcia. Nie jeden pszczelarz niemiecki nie wie, że w ulu są pszczoły pracownice, królowa matka i trutnie i do czego każde z nich jest przeznaczone.

Dumą kolonisty niemieckiego jest jego bydło, które pomaga ma do uprawy roli i podnosi jej dochody. Konie i nierogacizna są w dobrym stanie, co do bydła rogatego pozostawia ono — jak pisze pan Hentschel — wiele do życzenia, gdyż jest ono małe, niewiele wartę, polskiej, mieszanej rasy. Można oniem powiedzieć, że daje mało mięsa i mleka. Tylko w okolicach Warszawy i Łodzi można zobaczyć u kolonisty niemieckiego rasowe krowy mleczne. Gdzie indziej kolonista nie dąży do niepienia rasy bydła, nie dba o hodowlę owiec, w hodowli drobiu nie widać postępu, szczególnie co do gęsi. W wielu kolonjach, nawet pod Łodzią i Warszawą, przed żłupkami Niemcy kupują młode gęsi w polskich wsiach i chowają je do zimy, potem, jako dostatecznie tłuczne, sprzedają w mieście. W małych miastach i osadach kupują je głównie handlarze, którzy dostarczają różne produkty gospodarce do Warszawy, Łodzi i Prus.

Dzień targowy jest świętem dla kolonisty niemieckiego, który załatwia wówczas swe interesy w szynku lub przed sklepem monopolowym. Niemiec nie może obyć się bez wódki, pije więcej, niż polski rolnik. Dawniej pijaństwo było plagą niemieckich kolonii. W każdej wsi była jedna a często i kilka knajp, szczególnie w pasie granicznym, gdzie wódkę przemycano z Niemiec. — Tutaj najgorzej były te knajpy przemysłowe, przepelnione codziennie niemieckimi kolonistami.

Widziano w nich nietylko mężczyźni, lecz i kobiety z niemowlętami przy piersi. Z wprowadzeniem monopolu wódczanego wiele z tych szynków zamknięto.

W jednej okolicy, gdzie dawniej było 20 szynków, dzisiaj jest tylko jeden sklep monopolowy. Niewygodnie jest dzisiaj kolonistom niemieckim pić sznapsa przed sklepem monopolowym, w pokątnych knajpach obawiają się policji, chroni się więc do Gasthaus'ów, które otwarto w ostatnich latach.

Gorszą trucizną od wódki stały się w ostatnich latach dla wielu kolonistów niemieckich t. zw. krople Hoffmanna, które ztydi potajemnie fabrykują z starokwanego eteru, spirytusu itd., sprzedają je tanto biedniejszym ludzom. — Kwarta tych „kropli Hoffmanna“ kosztuje 60 kop. Z jednej kwarty tej truciźny można zrobić 9 kwart „kropelowego sznapsa“ (Tropfen Schnaps) i pić go szklankami aż do zupełnego upicia się. Pobozni, wioskowi abstynenci niemieccy używają z upodobaniem tego sznapsa, jako lekarstwo, to też upijają się tą truciźną tak strasznie, że ich stan pijaństwa można porównać tylko z objawami „delirium tremens“.

Lucjan M.

Częstochowa, 8—VI—13 r.

## WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna M II, otwarta codziennie od g. 11 domierz zchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

## Z 6-dniowych Kursów Rolniczych dla drobnych rolników w Częstochowie.

VI dzień.

W dalszym ciągu nadleśny lasów Potoka Złotego p. Krzeszkiewicz poruczał o zadzwianiu użytych, obejmujących a nas w kraju duże przestrzenie, i przy tym wykładzie słuchacze ujawnili zrozumienie, bo informowali prelegenta opowiadając o swoich nieużytkach—jakie na ich role będą najodpowiedniejsze drzewa.

W końcu o uprawie lnu mówił szambelan Łącki zachęcając gorąco do uprawy tej pożytecznej rośliny.

Od godz. 1 do 2 i pół spożywano obiad, a potem udano się gromadnie na Jasną Górę, gdzie kursieci zwiedzali skarbiec, klasztor, wały, wieżę i w końcu powrócono na zakończenie kursów. Na sali na ustawionych stołach oczekiwali na kursistów podwoczek obfity, w czasie którego ks. kanonik Fulman wygłosił pogodne przemówienie, wypowiedziawszy wiele gorzkiej prawdy o tem, jak to dziś jeszcze jest na wsi polskiej, a jak powinno być. To też zycząc obecny, aby oni byli apostołami lepszej nowiny, która podnosiłaby oświatę, przez zakładanie steel szkół ludowych i przez podniesienie wydajności na roli, co stworzy dobrobyt w kraju i uwolni lud od zależności pośrednictwa dziś tak kosztownego dla każdego rolnika.

Święta prawda wymówiona przez tego zacnego kapłana, tak rozentuzjasmowała kursistów, że wszyscy powstawszy kilkakrotnym oklaskiem dziękowali ks. kanonikowi.

Następnie przemawiał szambelan Łącki, zegnając serdecznie kursistów, przy tej okazji zachęcał do ubezpieczania się od gradobicia i od ognia w towarzystwa „Snop“ i „Ceres“. Przemawiał jeszcze pp. Cygański, Stefan Olszyński i dr. K Zawada i ponlewał już dla wielu był czas na kolej poczęli się rozchodzić dziękując wszystkim za opiekę i tyle trudów jakie podjęto dla nich na tych kursach.

A teraz warto wspomnieć nieco o samych kursach.

Tego rodzaju pouczanie ma wielce doniosłe znaczenie dla kraju. Już 5 letnia praktyka w Częstochow. Tow. Rolniczym wykazała, że ci włościanie, którzy uczęszczali na kursa, gospodarki swe podnieśli i są dziś w kraju dla innych ciemnych, tym przykładem tego co daje nauka. Jednakże kursa te jeszcze dużo szawkają, a szczególnie w roku bieżącym wiele im brakowało. Naprzykład, niezależnie od tych prelegentów jacy wykładali na kursach, mieli przybyć z odczytami: instruktor C. T.R. inż. Tułskowski (pożarnictwo i budownictwo włościańskie); Brochocki instruktor CTR. (o hodowli koni); p. Szamowski z N. Radomska (o uprawie roli); Mokrzyński instr. CTR. (o handlu zbożem i organizacjach spółek zbożowych, młynarskich i piekarniarskich), i p. Napierkowski z pod N. Radomska (o nawozach), niestety nie przybyli, robiąc tem wielki zawód organizatorom tych kursów. A oprócz tego uwidoczniło się zupełnie ignorację zachowanie się w łonie samego Zarządu Częstochowickiego T-wa Roln. Na termin 6 dniowy opiekowania się kursami było skazanych tylko 2-ich członków Zarządu: pp. Szamb. Łącki, Cygański i instruktor p. Chromowski, a reszta jednego dnia się pokazała i na tem koniec. Włościanie na to napewno uwagę zwrócili! — a nawet o ile nam wiadomo, pomiędzy sobą szernano.

Prelegent jeśli przyjadł swój przyrzekł, nie wolno się im było cofać, bo włościanie poświęcając się opuścić zagrody swe na 6 dni, nie na żart do Częstochowy, nawet z odległych stron przybyli. Centralne Tow. Roln. mając swoich instruktorów płatnych, skoro zdecydowało się delegować ich do Częstochowy powinno było dopilnować, a by panowie ci obowiązek swój w Częstochowie spełnili. Placówka częstochowska jest może najzwęższą w całym kraju, a niestety, jak się przekonaaliśmy, jak po macoszemu jest traktowana. Notujemy to ku uwadze osób dzierżących sier w CTR.

Co zaś do reszty zarządu Częstoch. Tow. Roln. który obojętnie traktował kursy, zwracamy uwagę, że obowiązków społecznych, dobrowolnie przyjętych z rąk ogółu stowarzyszonych, mających zaufanie do osób wybranych, nie należy traktować „tytularnie“—bo to nie po obywatelsku i nie zgodne z duchem czasu.

W końcu niech nam wolno będzie wyrazić od siebie słowa uznania dla tych, którzy na stanowisku swoim wytrwali i niezmordowanie pracując na

kursach do końca wytrwali, wskazali tym obojętnym, jak się pracuje dla sprawy społecznej, mającej odróżnić oczyzną naszą.

S o k ó l.

## Z Myszkowa.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

— Anonim.

Narzekamy na prowincji na oplakanie warunki sanitarne i higieniczne, na brak oświetlenia i braków, na katusze służące za rozsadalnik różnych chorób i epidemii. Stokroć jednak bardziej oplakane stosunki panują u nas w świecie ducha, w którym o zdrowiu moralnym niema mowy, a przy ciemności umysłowej, błoto nośi się w sercu i ja, którym się pija właśnie na wszystko to, co nie jest plugawę. Za broń w tym kierunku służy najczęściej listy anonimowe, które, jak bandyckie strzały za plotu rażą Boga ducha winnych ludzi.

Opinia publiczna oburzona tu jest postępkami człowieka, który właśnie w tych dniach użył podobnie niecnego środka względem p. Dąbrowskiego, ogólnie szanowanego zawiadowcy, którego w anonimie do władzy pan ten niegodnie oczerzył, że prym trzyma w zabawach i pijatykach, jakoby mających się odbywać w nowowznoszonej w Myszkowie fabryce sztucznego jedwabiu. Na szczęście opinia publiczna znająca zbyt dobrze moralne strony obydwu stron, ocalała pana D. całym szacunkiem, przeciwnie mając pogardę dla autora anonimów, którego pomimo, że nie był podpisanym na skardze, nawet dzieci już zaczynają wytykać palcami.

To może nareszcie oduchy zakulisowych intrygantów od krejeli roboty na szkodę bliźniego.

B. K.

## Telegramy

Podróż Najjaśniejszych Państwa.

Moskwa 9. O g. 5-jej po południu Najjaśniejsze Państwo wyjechali do Carskiego Sioła.

Burza węgierska.

Budapeszt 9. Nawo zamianowany prezes gabinetu węgierskiego, hr. Tisza chce zawrzeć kompromis z opozycją. W razie gdyby propozycja nie została przyjęta, nowy prezes gabinetu zwałcząc zamierza opozycję z jaknajwiększą energią.

D sfalszowanie testamentu. Petersburg 9. „Birz. Wied.“ donosi, że Gajdeburaw, oskarżona o sfalszowanie testamentu ka. Ogińskiego, będzie prawdopodobnie uznana za chorą umysłową. Sprawa będzie umorzona.

Petersburg 9. Do petersburskiego sądu okręgowego znowo przywołano z lecznicy psychiatrycznej Jaulinę Gajdeburawą dla nowych oględzin lekarskich.

Jak piszą „Birz. Wied.“, lekarze psychiatryczni uznali Gajdeburawą za nienormalną, wobec czego sprawa jej o sfalszowanie testamentu ka. B. Ogińskiego zostanie umorzona.

Gajdeburaw, niezadowolony z wyroku sądu okręgowego, wniosła skargę kasacyjną do senatu.

## Szlachetne serca

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Ja i on żyjemy w tem samym mieście, a on nie starał się do mnie zbliżyć.

Radczyń nie długo milczała, lecz rzekła:

— W jednym z mych listów prosiłam go, by mi doniósł coś o sobie, gdyż nie dowierzałam twóim listom, lecz on odpowiedział, że nie jest w stanie tego życzenia spełnić.

— To się samo przez się rozumie, przerwała Gertruda i dodała: teraz możemy już wyśledzić ciota, na dworze oczekuje nas wóz, a w domu herbata.

Edward pomógł ułokować pakunki w wozie, a gdy i damom wsiąść pomógł, rzekła Gertruda;

— Nie jedziesz pan z ciotką?

Edward zmarszczył brwi, lecz wnet się uspokoił i nie odpowiadając na pytania wsiadł do bryczki.

Siedział naprzeciw kobiety, która go z domu swego wypędziła, mimo to patrzył na nią tak swobodnie, jak gdyby nigdy nie między nimi nie zaszło.

Gertruda patrzyła wciąż na ciotkę i zdawała się tak zajęta jej opowiadaniem, że nie poświęciła nawet przez chwilę uwagi Edwardowi.

Gdy bryczka przed mieszkaniem

Gertrudy stanęła, powitała radczynią jej dawna służąca a Gertruda obróciła się do Edwarda i rzekła:

— Pan konsyliarz pojedzie z ciotką na górę!

— Pani daruję, że nie mogę tego uczynić — rzekł Edward — dzisiaj poze-gnam ciotkę.

Umówił się z radczynią, że ona go nazajutrz odwiedzi, pożegnał Gertrudę i oddał jej.

Radczyń dzieliła czas pobytu w stolicy między znajomych, krewnych i teatru. Nieraz spotykała obiedwie damy Edwarda, lecz Gertruda mówiła z nim bardzo mało.

Gdy wreszcie radczyni odjechała, zabarała się Gertruda z podwójną gorliwością do pracy.

Często trafiło ją nieprzyjemne wspomnienie, gdy myślała o Edwardzie i niepokoił przez radczynię nieraz podniesiony zarzut ciężkiej obrzydliwego człowieka. Nie mogła sobie przebaczyć, że mimo nadarzonej sposobności nie starała się rzeczy wyjaśnić.

Lecz jeżeli znowu podeszły jej nie było bezpodatnawę, jeżeli ciotka Marynia została oszukana a Edwarda obecność w jej pokoju była tylko podstępem, żeby ją zmusić do stanowczego kroku, czy mogła wrodo takich okoliczności dać jakiegokolwiek wyjaśnienie?

Bezustannie trafiły ją te myśli, a chociaż je odpędzała, nie mogła przecież ukryć przed sobą, że napędziły jej duszę poczciwa, zacna, coraz większym

niepokojem.

Gdy po kilku tygodniach Gertruda ułmaczeniem zajęta była, uwiadomiła ją służąca, że jakiś pan życzy sobie z nią pomówić.

Za chwilę wazeli — Edward.

Gertruda zmieszła się tak dalece, że postąpiła kilka kroków wstecz.

Edward śmiejąc się rzekł:

— Niech panią moja obecność nie miesza, panno Gertrudo; jestem tu na wyrażne żądanie ciotki Marjanny, bym własnoroecznie ten pakietek oddał. Zawiera on ważne papiery.

Gertruda odebrała pomieszła pakietek i ledwie zdolała wybatnąć słowa podziękli.

— Moje odwiedziły powinny się skończyć, mówił Edward dalej, moje to zostaje jeszcze.

Gertruda spojrzała na niego wzrokiem malającym pytanie.

— Milczemem pytasz pani: dlaczego ty jeszcze zostajesz, nie mając już żadnego polecenia do spełnienia, mówił Edward a ja spleję z odpowiedzią: zostaje, bo spodziewam się, że pani zechcesz cofnąć wyrażoną mi krywdę.

— Ja? zawołała Gertruda czerwieniąc się, czyż już jest dowiedzionem, że ja wyrządziłam krywdę?

— Włęd pani tego nie wiesz? W takim razie żałuję, że przeszedłszy tyle prób, nie poznajesz jakiej się dopuszcza wily każdy nieuczciwie posiadający biżutę. Sądziłbym, że cierpienia, które doznałaś, powina być panią nauczy-

że powiniłmy rzecz dokładnie zbadać przed wydaniem sądu; lecz ponieważ, jak uważam, tak rzeczy nie stoją, nie mam potrzeby bawić tu dłużej.

Edward zbliżył się do drzwi. Młoda dziewczyna zbliżała a gdy Edward, nie podoawszy ręki, zlinnym ją zęgnął uklonem, rzekła wzruszonym głosem:

— Cierpiałam wiele, nawet za wiele przeszedłam zanadto ciężkie próby, bym nie wyniosła z nich nauki, o której pan mówił; lecz te cierpienia nie mogły mi w żaden sposób wytłumaczyć dlaczego i z jakiej przyczyny obydwa bracia Hartling byli w mej sypialni? Chociaż myślałam o tem nie raz i dingo, nie udało mi się przecież rozwiązanie tej zagadki. Rozwiąż mi ją pan, a ja ci uwierzę.

— Włęd pani umierzysz objaśnienia, które jestem gotów udzielić?

— Prognę uwierzyć.

— Wszedłem do twoego pokoju, panno Gertrudo, by cię ochronić przed bratem moim, gdyż wiedziałem, że przystąpi do ostateczności i że on byłby w stanie w takich okolicznościach, popełnić jakikolwiek błąd czyn, by się tylko ratować.

— Opowiedział jej potem w krótkości, że towarzyszył Otyli i Amandzie w czasie przejazdu ku morzu, gdyż chciał uwolnić Gertrudę od ich obecności; uwiadomił ją o wszystkim, co potem zaszło.

(d. c. u.)



# Piotrowski, Januszewski Inż-owie i S-ka

## BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

— Częstochowa, ulica Teatralna № 13. Telefonu № 1. —

### Przedstawi- ciel firmy, „Jean Fober” poleca „Castor” Hydrofuge „Castor”

domieszka do zaprawy cementowej; jedyny środek dla izolacji przy zabezpieczeniu od wilgoci; tynki wykonane z domieszka są gwarantowa-nej nieprzemakal-ności i trwałości.

## ROZDAJE SIĘ 10,000 PACZEK BEZPŁATNIE!

PROSTY ŚRODEK LEZĄCY REUMATYZM WE WSZYSTKICH POSTACIACH OFIAROWUJE SIĘ OBECNIE PUBLICZNOŚCI ZUPEŁNIE DARM TYTUŁEM PRÓBY.

WYLECZONO MNOSTWO WYPADKÓW ZASTAŻALYCH OD 30 I NAWET 40 LAT.



Rysunek Nr. 1. Kość biodrowa zdrowego człowieka. Na bieżący wygląd i kształt kości biodrowej człowieka chorego reumatyzmem. Patrz. rys. Nr. 2.

Na zasadzie, trzeba wiedzieć, by się przekonać, M. E. TRAYSER z Londynu ofiarowuje każdemu tytułem próby swój środek od reumatyzmu na własny koszt. W tym celu rozda je 10,000 paczek bezpłatnie i dostarczą je każdej osobie po nadesłaniu odpowiedniego adresu M. E. Trayer sam przecierpiał wszystkie męki i znał boleści reumatyzmu. W ciągu całego szeregu lat wypróbował niezliczone mnóstwo znanych wówczas środków antireumatycznych lecz bez najmniejszego skutku.

Nieraz doznawał takich męk że musiał zażywać morfinę i wyczerpał wszystkie istniejące środki musiał się z rezygnacją pogodzić ze swoim losem. Zaczął badać powody i przyczyny reumatyzmu i po wielu eksperymentach udało mu się narecznie wynaleźć receptę która go zudzieli wyleczyła. Lekarstwo to wywarło taki dobroczynny wpływ na cały organizm, że postanowił on nazwać ten nowy środek „FRAYSER”. Ci z pominięciem jego krewnych i przyjaciół, którzy również cierpieli na reumatyzm zostali następnie wyleczeni i wreszcie p. TRAYSER postanowił zaoferować swój środek całemu światu. Lecz zadanie to okazało się prawie niewykonalnym, wobec tego że prawie każdy już wypróbował setki i więcej tak zwanych środków i w żaden sposób nie chciał się dać przekonać, że środek od reumatyzmu w ogóle może istnieć. Niemniej, pewien pan już w podeszłym wieku w Liverpoolu, napisał mi że jeżeli p. Trayer pošle mi swoje lekarstwo, to on go jeszcze tym razem spróbuje, lecz wobec tego, że w ciągu 41 roku cierpiał na reumatyzm i przez ten czas prawie majątek wydał na lekarzy i lekarstwa, to nim się nie przekona o wartości środka nie wyda więcej ani grosza. Próba została mu nadesłana; następnie kupił więcej i rezultat był nadzwyczajny. Pacjent ten został zupełnie wyleczony. To dało panu Trayer nową myśl i o tym czasie zaczął wysyłać wszystkim, na żądanie bezpłatnie próbki. Środek ten wyleczył p. Benedykta Kulickowskiego w Tarnopolu, po 18 letnich cierpieniach. Pan Franciszek Olszówka w Opolu czerowiu, przez 16 lat i został zupełnie wyleczony przez „FRAYSER”. Stanisław Kuchciński w Rakowie gubern. Mińskiej, cierpiał przez 20 lat i zupełnie pozbył się swojej choroby, p. Jan Zajęzkowski w Kleparowie, chorował przez 28 lat na reumatyzm i zawdzięcza swoje zdrowie lekarstwu TRAYSER. Pan Stanisław Krawczyk w Warszawie, (Praga), zupełnie wyzdrowiał po dziesięcioletnich ciężkich cierpieniach, p. J. Konieczny w Zdunskiej-Woli gubern. Kalskiej, męczył się przez 11 lat i został uratowany od pewnej śmierci. Michał Karasi w Kłonowie, został zupełnie wyleczony po 10 letnich cierpieniach, pan Gładysiewicz (Dyrektor Archiwum) w Krakowie cierpiał przez 17 lat na reumatyzm i wszelki ślad tej choroby zupełnie zniknął wskutek tego środka.

W tysiącach innych wypadków podobnie skutki zostały osiągnięte. Środek ten zdołał wyleczyć mnóstwo wypadków, które dotychczas skutecznie się operowały sztuce lekarskiej pielęgnowaniu w szpitalach wszelkiego rodzaju lekarstwem, elektrycznością i t. d., a w tej liczbie wielu osób w wieku 50 lat. Pan Trayer wysłał próbne paczki każdej osobie, która przeczyta niniejsze oznajmienie, albowiem żyjący na łbie dać każdemu sposobność skorzystania z tego szczęśliwego zbiegu okoliczności. Jest to nadzwyczaj skuteczny środek leczniczy i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jest w stanie wyleczyć reumatyzm wszelkiego rodzaju i we wszystkich jego postaciach, nawet w najbardziej uporczywych wypadkach.

Adres p. TRAYSER\* jest następujący: M. E. TRAYSER, № 113 Bangor House, Shoe Lane w Londynie.



Rysunek Nr. 2. Wygląd kości biodrowej w stanie reumatyzmu: chwiejność i dotknięcia jadem reumatycznym przybiera zoty kolo.

Zadajcie wszędzie GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO.

# Ważne dla pań!

## GOTUJ NA ZAPAS

w konserwatorze oryginalnym J. Wecka szparagi, groszek zielony, szabelnoni, owoce i t. p. a przez całą zimę mieć je będziecie świeże, zdrowe, tanio. Szklaki i aparaty Wecka trzymają stałe na składzie w dużych ilościach

WYŁĄCZNI REPREZENTANCI J. WECKA

### Krzysztof Brun & Syn

W WARSZAWIE plac Teatralny

Cenniki na żądanie franko, bezpłatnie



1910 r.

A. T. Filipowej-Lojn - S. Rosten jest nadzwyczajnym środkiem leczącym bardzo prędko i skutecznie.

№ 1792 r.

# EGZEMĘ,

Liszaje, Wysypki, Pryszcze, Oparzenia i t. p.

Swędzenie i ból przechodzą natychmiast. Stoik 1 rb. kop. 50.

Kantor A. T. Filipowej pozostaje nadal.

S - Petersburg, Kazanka № 26 w bel-etażu.

i żadnych innych oddziałów niema Wysła się za zaliczeniem pocztowym stosownie do taryfy pocztowej. W sprzedaży znajduje się doskonale mydło „Lain”, skutecznie usuwające wady skórne, cena kawałka kop. 75, pół tuzina Rub. 4.— Puder higieniczny „Lain” pułtisko Eb. 1.— Krem do twarzy „Lain” stoik Rb. 2.— Zbiór ziół do użycia wewnętrznego cena Rb. 1.50. — Znak handlowy zatwierdzony jest przez rząd za № 1792, bez którego „Lain” jest falsyfikatem. — Powyższe preparaty dostac można w aptekach i składach aptecznych.

Wyłączni reprezentanci na królestwo Polskie i Litwę. L. i S. Sander, Warszawa, Plac Św. Aleksandra № 13,—telefon 161—43.

## „ POKOST ”

C. Ch. Szmida w Rydze

oraz wszelkiego rodzaju

### Farby i Gips

Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i Farb „ WACŁAWA ORŁA

w Częstochowie, III Aleja 46.

Dla składów farb i dla malarzy Tinktura, Terabina i Sikatiwa

Wyrobu majątku „Ostrowy” własność Wielkiego K. Michała Aleksandrowicza. Ceny bardzo przystępne. Zamówienia przyjmuje H. Dietrich ul. Sikatowa 4, mieszkania 9 0703

Lokale 4 pokoje, kuchnia, łazienka wzdłuż słończne suche i ciepłe. 1 pokój z kuchnią do wynajęcia II Aleja 28.

**Wypredaż rowerów i wszystkich do nich części po cenach anizonych, w zakładzie ślusarskim T. Kurasiewicza Szkolna Nr. 15. Telefonu Nr. 353**

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do roznoszenia pręnumeraty „GOŃCA” po mieście, Wiadomość w Administracji „GOŃCA”.

**Para Łózek** orzechowych z materacami oraz toaletą orzechową do sprzedania ul. Teatralna Nr. 1 m. 4 do wynajęcia Teatralna 12—2. 58—2 Oras 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem Krakowska 47. 420

**Do sprzedania** dom na dogodnych warunkach Wiadomość od godz. 12—1 i od 6 wiecz ul. Mickiewicza Nr. 9—59

**5 pokoi** z kuchnią zdane na mieszkanie prywatne biuro fabryki lub szkółki do wynajęcia Adres w Administracji Gońca. 6335

**Sprzedam** plac cegielno zabudowy Dojazd przed st. Wie deńska wiadomość Zabrędzie dorosła Jastrzębski. 43

**Cafkowitzo** urządzenie biurowe oraz kasa ornitrowa dla do sprzedania od 1-go lipca r. b. Wiadomość II-ga Aleja Nr. 24 m. 1. —0480—

**Pracownia** w hańsów J. Pęgielkiej w Częstochowie ul. Jasnogórska 12 róg Teatralnej przyjmuje do znoszenia Wiadomość w kwaterze W-jej Malosewskiej 24

**Wauczyoleika** z wieloletnią praktyką udziela podług własnej lekcyj francuskiego języka uczniom i uczniom Wiadomość w kwaterze W-jej Malosewskiej 24

**Poszukuje** się do interesu egzystyjnego tego od 1900 r. wpólnik z pewnym kapitałem Wiadomość: Częstochowa W. Zarumba. 6347—

**KEFIR** omyty z tłuszczem lub peperną, najlępszy, naturalny odywowy środek wyrabia aptaka A. Włodzkiego pod Janem Górą. Dostac moż. w par. powiatowym w mieście Zimnolubie II-ga Al. 52. Kefir na żądanie może być dostawiany do mieszkań.

**Chrześcijański** zakład Blacharski Jana Cecylja. Krakowska 52 wykonywa roboty budowlane kocielnie krycie i smarowanie dachów i t. p. Roboty sumienna ceną umiarkowaną. 72

**Z powodu** wyjazdu sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu choroby ul. 7-miu Kamieć Nr. 11. 69—

**Tanio** sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu choroby ul. 7-miu Kamieć Nr. 11. 69—

**Ważne** wiadomość: Kary Potocz. Oszednia. Nr. 7749 93

**Ważne** wiadomość: Kary Potocz. Oszednia. Nr. 7749 93

**Ważne** wiadomość: Kary Potocz. Oszednia. Nr. 7749 93

**Żądać wszędzie. POPIERAJMY SWOJĄ DOSKONAŁĄ PASTĘ DO OBROWIA**



# BON-TON

Która dobrocią przewyższa wszystkie zagraniczne. Wyrób fabryki hemicznej

## S. GLIŃSKIEGO

Żądać wszędzie Warszawa Nowy Świat № 29.

# GAWRONSKI I PILTZ

w Częstochowie, ulica Krakowska № 62 Telefon № 347.

wyrabiania taraze, ślifierskie, szmerglowe, karborundowe, korundowe, elektro-rubinowe różnych fasonów, oraz pilniki osetki, konusy, sztabiki karborundowe. Taraze pracują na suchu i mokro, nie szliktują się i atakują zawsze ostro, od tłuszczów niepają się. Przyjmują się do wykładania szmerglem płaszcze młynskie do czyszczenia zboża.

Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik Literacki F. J. GALIŃSKI

Drak. F. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie.